

Co warte jest życie

The Analogs

W nędznych spelunach płynęło me życie.
W najgorszych barach trwoniłem czas.
Niewdzięczne dziwki dawały mi rozkosz,
Choć czułem ich oddech wciąż byłem sam.
Słońce stawało do góry nogami,
A blady księżyc był dla mnie jak brat.
Gdy nic się nie ma, nie ma co stracić,
A ta piosenka to mój jedyny skarb...

Co warte jest życie, gdy nie znasz miłości,
Co warte jest życie, gdy szczęścia w nim brak,
Co warte są chwile które mijają,
Gdy każdy dzień jest taki sam.
Co warte jest życie, gdy nie znasz miłości,
Co warte jest życie, gdy szczęścia w nim brak,
Co warte są chwile które mijają,
Gdy każdy dzień jest taki sam.

Ktoś, kiedyś powiedział że warto spróbować,
Że można odmienić przeklęty los.
Praca, pieniądze to wszystko ma wartość,
Ale ja śmiałem się tylko w głos.
Nie jestem robotem, nie jestem maszyna,
Nie będę sprzedawał się za kilka stów.
Jedno co wiem o tym przeklętym świecie,
To to co zaśpiewam, gdy wezwie mnie Bóg.

Co warte jest życie, gdy nie znasz miłości,
Co warte jest życie, gdy szczęścia w nim brak,
Co warte są chwile które mijają,
Gdy każdy dzień jest taki sam.
Co warte jest życie, gdy nie znasz miłości,
Co warte jest życie, gdy szczęścia w nim brak,
Co warte są chwile które mijają,
Gdy każdy dzień jest taki sam.